KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Lutego. — Rok 1840. Wtorek. № 33. Jutro, Ś. Agata. Wsch: sł: g. 7, m. 25; zach: g. 4, m. 35.

Doszła tu wiadomość z *Edymburga*, stolicy Szkocji, iż dnia 11go z. m. w tamecznym Kościele Katolickim, odbył się obrzęd zaślubin Hrabiego Augusta *Potockiego*, Syna Hrabiego Alexandra *Potockiego* Wielkiego Koninszego Dworu J. C. K. M., i Anny z Hrabiów *Tyszkiewiczów*, z Hrabianką Alexandrą *Potocką*, Córką ś. p. Stanisława Hr. *Potockiego* b. Wielkiego Mistrza Obrzędów Dworu J. C M., i Hra: *Branickiej*, pierwszego ślubu Xiężnej *Sanguszkowej*. Błogosławił miejscowy Biskup, otoczony licznem Duchowieństwem. Po obrzędzie religijnym, młodzi Małżonkowie udali się do maiętności wiejskiej Lorda *Dunmore*, gdzie mieli przez kilka dni zabawić; Małżonka tego Lorda iest Wnuczką Hrabiego *Woronzowa* byłego Ambasadora Rossyj:, urodzona z Córki tegoż Ledi *Pembroke*, a Siostry teraźniejszego Gubernatora Krymu. Nowożeńcy odwiedzili sąsiednie znakomite domy, i są w Warszawie spodziewani w przyszłym miesiącu. (Jeden z dzienników Paryzkich (*la Gueppe*), donosząc o maiących nastąpić zaślubinach tej pary, opisał wyprawę Panny młodej, wartuiącą 200,000 franków). — Wczoraj wrócił do *Warszawy* z *Petersburga* JW. Tajny Radca *Fuhrman*, Dyrektor Gł: Prezyd: w Kom: Rząd: Przychodów i Skarbu; a onegdaj wyiechał do tejże stolicy JW. Jenerał *Okunew*, Kurator okręgu naukowego Warsz:. — Z Hrabiów *Potockich* Hrabina Konradowa *Walewska*, wczoraj szczęśliwie powiła Syna. — Dla wsparcia ubogich będących pod opieką Towarzystwa Dobroczynności, złożono wczoraj w Redakcji Kurjera 50 exemplarzy poezji, pod tytułem: *A la plus Belle*. Ta ofiara Autora odesłaną została do Sklepu ubogich, gdzie ią nabyć mogą łaskawi Wspieracze cierpiącej ludzkości. W tejże Redakcji złożono dla ubogich zł. 2 od służącej Rozalji za późne wracanie w porze wieczornej. — Onegdaj na posiedzeniu Towarzystwa wsparcia podupadłych Artystów muzycznych, odczytano 4ry artykuły dodatkowe do Ustaw tegoż Towarzystwa, które w zeszłym miesiącu przez Kom: R. S. W. zostały potwierdzone. — Pozostałe Dzieci i Wnuki po ś. p. Brygidzie *Trylskiej*, w 75 roku życia wczoraj zmarłej, zapraszaią przyiacioł i znaiomych na exportacją ciała, iutro o godz: 3ej z południa, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski. — *Kometa* odkryty d. 25 z. m. w Berlinie przez P. *Galle* w konstelacji *Smoka*; d. 2 b. m. wieczorem postrzeżony był w Warszawskiem Obserwatorjum w stronie północno-zachodniej nieba w *Cefeuszu*. Kometa ten iest mały, postać obłoczku mglistego białego maiący i tylko za pomocą lunety widzianym być może. Bieg iego iest prędki, gdyż przeszło 3 stopnie dziennie w kierunku równika wynosi; o godz: w pół do 10tej w. znajdował się przy głowie *Cefeusza* i miał wznoszenie proste 332 stop: i zboczenie północne 59 stop: przez całą noc iest widzialny i pod nasz poziom nie zachodzi. — W. Kommissja Rząd: Spraw Wewnę: Duch:, Decyzją swą w dniu 19/31 z. m. zapadłą, dzieło *Conversation Francaises*, napisane przez P. *Eugenją de Rochelin Bocquel*, przełożone na ięzyk polski przez J. K. *Skibińskiego*, poleciła do użycia w wyższych Instytutach żeńskich. Dzieło pomienione sprzedaie się iak dotąd w Księgarni G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej exempl: po zł. 8. — Lubo rozdanie fantów z loterji odbytej na rzecz Instytutu Głuchoniemych, miało ukończyć się z dniem ostatnim Grudnia r. z., gdy iednak znaczna liczna znajduie się fantów dotąd nieodębranych, przeto Instytut Głuchoniemych uprasza Szanowną Publiczność, aby raczyła pośpieszyć z odbiorem, nadmieniaiąc, iż ostateczny termin naznacza się do 1go Marca r. b., po upływie którego fanty sprzedane zostaną na Instytut. — Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Mio-

dowej Nr 486, odebrała z nowych nut muzycznych: *Wielką Fantazją* (de Bravoure) *Liszta*, na *dzwonek Paganiniego*, zł. 8. *Fantazją Thalberga*, na tematy z opery *Oberon*, zł. 8. Fantazją włoską, przez *Hüntena*, zł. 5. *Air russe*, zł. 5, i *La Romana* zł. 4 gr. 15, 2 warjacje *Hüntena*. 2 Ronda, z opery *Car i Cieśla*, warjacje *Hüntena*, 2 poszyty, zł. 8. *L'ambition* deux nouve les etudes, przez *Moszelesa*, zł. 3. Album du Pianiste przez *Thalberga*, zł. 3 i t. d.

— Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po *Komorniku Poecie* przywołani, JP. *Żółkowski* (przedstawiający pierwszy raz rolę Komornika) i JP. *Jasiński*.

Otrzymaliśmy z pewnego źródła wiadomość: iż coraz bardziej wsławiająca się Fabryka machin w *Żarkach*, a nawet niektóre z tamecznych domów mieszkalnych, oświecone są od nieiakiego iuż czasu *gazem*. Apparat kosztowny na ten cel sprowadzony na wzór z *Anglji*, przez zasłużonego w kraiu fabryki rzeczonej właściciela, urządzony iest według najnowszych, pod względem tego rodzaiu oświetlenia zaprowadzonych w tym kraiu popraw. Jakże obecnie życzyć należy, aby według wzoru tego i inne miejsca u nas rychło gazem oświecone być mogły.

(Art. nad.) W miesiącu zeszłym przybyło do miasta obwodowego *Rawy* Towarzystwo Artystów dramatycz:, pod Dyrekcją P. *Stobińskiego*, które do czasu mego wyiazdu z Rawy, dało 3 przedstawienia; w czasie każdego widowiska widziałem w całem znaczeniu dążność P. *Stobińskiego* postawienia swego Towarzystwa w oczach Publiczności w tem położeniu, aby taż Publiczność była zadowoloną, a tego dowiodła Melodrama pod tytułem *Sierota*. Dużo mógłbym w sposobie pochlebnym napisać za szczególnemi osobami tego towarzystwa; ograniczam się iednak na wyrażeniu się ogólnem. Pomimo szczupłego lokalu, pomimo braku kompletnej orkiestry, gra tych Artystów przeszła oczekiwanie nasze, a czystość i wytworność ubiorów, nie pozostawiły nic do życzenia. My więc *Rawianie* dążyć powinniśmy do tego, aby Towarzystwo to iak najdłużej u nas zatrzymać, zwłaszcza, że prócz tej towarzyskiej zabawy na ten karnawał, innej nie mamy. *W. S.* Obywatel z *Rawy*.

Ludność miasta *Petersburga* w roku upłynionym wynosiła 476,386 mieszkańców; w tej liczbie 338,512 mężczyzn, 138,874 kobiet; w roku 1838 było w ogóle ludności 469,720 głów; przeto liczba mieszkańców stolicy powiększyła się w roku 1839 o 6,666 osób. — Donoszą z *Windawy* o następuiącem zdarzeniu: Chłopczyna 14ro-letni, Juljusz *Skimmer*, Syn bednarza z *Sissen*, dał dowód poświęcenia się, przynoszącego zaszczyt ludzkości. W Lipcu r. z., w czasie okropnej burzy, piorun uderzył w domostwo niedaleko *Pilten* i zapalił ie. Ogień rozszerzył się z taką gwałtownością, że wszelki ratunek był niepodobny. W chwili, gdy mieszkańcy tylko co zdołali uciec z tego domu, posłyszano krzyk rozpaczaiącej kobiety, która z prędkości i przestrachu zapomniała w nim 3-letnie swe dziecię. Kiedy z obecnych przy tym wypadku nikt nie odważył się na widoczne niebezpieczeństwo, natenczas Juljusz *Skimmer*, wyłamawszy okno, rzucił się wewnątrz objętego płomieniem budynku, wyniósł ocalone dziecię i oddał w objęcia stroskanej Matki. (G. R.)

Z *Dubna* 7/19 Stycz:. — Dziś zaczyna się wielki iarmark *Trzej-Królewiecki*, trwać będzie przez kilka tygodni. Korzystaiąc z tej okoliczności Obywatele interesy między sobą układaią, a płeć piękna cały rok na wsiach uwędzona, rada trochę przewietrzyć się i wdzięki swe na iaw okazać, licznie do tutejszego miasta przybywa. Tego roku zgromadzenie iuż iest znaczne, a będzie ieszcze liczniejsze: wszystkie domy zawczasu zostały powynajmywane. JP. *Malinowski* Artysta dramat: przybył z swem towarzystwem i będzie dawać widowiska; drugi JP. *Rodziewicz* ma także osobny teatr otworzyć, co dla małej naszej Publiczności zdawaćby się mogło zbytkiem; ale tu chęć zabaw iest taka, że byle tylko ci Panowie uregulowali się z godzinami, to każdy rad z iednego na drugi teatr poiedzie. JP. *Dobrzyiałowski*, znany i doskonały Cukiernik,

utrzymnie restauracją; sale gdzie wielu kupców rozłożyło mnóstwo towarów, już są otwarte. Publiczność odwiedza ie codzień i codzień targuie rozmaite rzeczy. Kilka razy na tydzień bywaią *Kassyna* tańcuiące. Oprócz tego JO. Dziedzic, który zazwyczaj nie mieszka w mieście, zjeżdża umyślnie pod tę porę do starodawnego swego zamku, gdzie z uprzejmą gościnnością otwiera dom dla przyiacioł i znaiomych. Tam codzień zbiór liczny na obiady i wieczory, iest więc sposobność przepędzenia nader wesoło kilku tygodni zimowej pory, a na ochocie goszczącym nie zbywa. Co do interesów pieniężnych, podobno nie pójdą tak żywo iak zabawy: stagnacja handlu, nieurodzaj zeszłoroczny, utrudzenia sprawuią, a brak gotowizny daie się czuć powszechnie.

Z Poznania. — *Warta* nasza i tego roku sąsiadkom swoim *Wiśle* i *Odrze*, nie ustępuie; równie iak te i ona znowu wezbrała i przyległe niziny w znacznej zalała przestrzeni. Ledwo co w niedzielę d. 26 z. m. z pod lodu swego wydobyła się, a już wieczorem o godz: 6 o 9 stóp nad stan zwyczajny wzrosła. Wszakże niebezpieczeństwo, którem woda iej wezbrana miastu zagraża, przez stosownie urządzone środki odwrócone zostało.

Anglja. — Upiększenie pałacu *Bukingham* na zaślubiny Królowej, kosztowało 720,000 zł. — Między Anglją i *Chinami*, krąży teraz nowy statek parowy *Sezostrys*, maiący 2 armaty 32 funtowe i dwie 68-funtowe, a należały do towarzystwa wschodnio-indyjskiego. — Xżę *Karol* Brunświcki chciał wyiechać do Francji, lecz Poselstwo francuzkie odmówiło mu paszportów. — Chartyści w *Szefild*, *Monmut* i okolicy, okazuią ieszcze ducha zawichrzeń; okoliczność ta zapewne nie iest pomyślną dla skazanych hersztów *Frosta*, *Williamsa* i *Jonesa*, którzy czekaią ułaskawienia.

Francja. — Jeden z dzienników paryzkich powstaie żywo przeciw złemu zarządowi prowincji *algierskiej*, i porównywa zdobycie tejże osady z zdobyciem *Egiptu*. Marszałek *Bourmont* (Burmą) potrzebował 23 dni czasu do przebycia 2ch mil z *Sidi Ferrach* do *Algieru*, a teraz po upływie lat 10ciu, potrzeba ieszcze armji znacznej, kosztów niesłychanych, iedynie tylko dla zapewnienia bezpieczeństwa osadników; przeciwnie armja egipska w przeciągu 20tu dni, zdobyła *Alexandrją*, zniszczyła siłę *Mameluków* pod piramidami, i stanęła w *Kairze*; a w 6 miesięcy później cały Egipt był już zawoiowany. — W *Foix* (Fua) zbieraią składkę dla rodzin osób, które poległy w ostatnich rozruchach. — Zeszłego roku spuszczono z warsztatów 12 statków woiennych francuzkich; 56 ieszcze zostaie w robocie; z tych 12cie będzie skończonych w ciągu b. r. — Chrzciny *Hrabiego Paryzkiego* maią nastąpić na przyszłą wiosnę; rodzicami chrzestnemi będą: Król Francuzów i Xiężna wdowa Meklemburgska. — Bej *Tunetański* wezwał *Achmeta* byłego Beia *Konstantyny*, aby oddalił się od granicy *Tunetu*; Marszałek *Valée* (Wale), wysłał oddział wojska dla uważania obrotów *Achmeta*.

Hiszpanja. — *Espartero* podobno nie myśli ieszcze o rozpoczęciu kroków zaczepnych, gdyż świeżo kazał z *Saragosy* sprowadzić robotników dla ustroienia swoiej głównej kwatery. — *Kabrera* rozpoczął zawód wojskowy przy powstaniu w *Tortozie*, gdzie dowodził hufcem 15tu obszarpanych rokoszan, w końcu miał pod rozkazami 26-tysiączną armję, która mimo krytycznego położenia okazywała mu ciągle ślepe posłuszeństwo, co służy za dowód znakomitego talentu woiennego tego dowódzcy.

Turcja. — Młody Xżę *Michał* Serwski zwraca teraz uwagę powszechną w *Stambule*; ma dopiero lat 16 i okazuie ukształcenie nader wysokie; mówi także płynnie po francuzku i po niemiecku. — Nie potwierdza się wiadomość o krwawej walce zaszłej między Oficerami a ludźmi z orszaku Posła perskiego *Hussejna* Chana. Wprawdzie przyszło między niemi do nieporozumienia, ale o wylewie krwi nie myślano. — Mówią, że w *Stambule* Austrjacki Poseł był pośrednikiem układu między Posłami angiels: i innego mocarstwa, którego wojsko ma wylą-

dować w Stambule, gdyby wznowiła się wojna między Sułtanem a Wice-Królem *Egiptu*.

Rozmaitości. — Niedawno prowadzono w *Londynie* kilku zbrodniarzy na rusztowanie; ieden z nich nazwiskiem *Bradnet*, spotkał na drodze swoią matkę, która wszczęła rozmowę następuiącą. „Dokąd idziesz moie dziecko?“ „Na rusztowanie, matko.“ „A do czegóż ci iść w sukniach świątecznych!“ Bądź łaskaw i daruj ie twoiej matce. Twój czerwony spencer powszedni będzie ci dość wygodny.“ — W *Norymberdze* aresztowano młodego człowieka, ujmuiącej powierzchowności, który bywał w najznaczniejszych domach, a przytem był sprawcą licznych kradzieży; na balu upadł umyślnie z damą pod czas tańca i nader zręcznie pozbawił iej brylantów. Urzędnik policji zmiarkował tę operację, i oddał złoczyńcę w ręce sprawiedliwości. — Kroniki opowiadaią, że roku 1340 nie było wcale zimy i że lodu wcale nie widziano. Lato zaczęło się wówczas 23 lutego. — *Apetyt domina.* Z powodu zaślubin Ludwika XVIgo z *Marją Antoniną*, dano bal maskowy w pokoiach *Marli*; gdzie najprzedniejsze napoie płynęły potokami. Prócz tego w końcu salonu urządzono bufet, który co chwila wznawiał wybór świeżych i wyśmienitych potraw. Ledwo bal rozpoczęto, a iuż olbrzymie domino błękitne stanęło przy bufecie, w okamgnieniu powędrowało pod maskę; pieczone kurczę, ogromna porcja pasztetu, a 2 butelki wina zwiiżyły ten przekąsek. Szef bufetu z początku nie zważał na ten attak, lecz domino wracało co 5 minut z równym apetytem, tak iż do północy skonsumowało 40 kurcząt, 40 porcji pasztetu i 24 butelek wina. Szef bufetu znużony ciągłem podawaniem, zwrócił nakoniec uwagę Marszałka *Ryszelje* na szczególnego żarłoku. Marszałek po 3-krotnem przekonaniu się o gastronomicznej zdolności gościa, posłał za nim lokaia i poznał że to był Szwajcar z gwardji. Kompanja zdołała otrzymać bilet wnijścia, naięła sobie domino, i z kolei każdy Żołnierz udał się do zamku po posiłek. Król uśmiechnął się za powzięciem wiadomości o tym pomyśle, i przebaczył Szwajcarskiemu apetytowi.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Read, Jenerał z Petersburga; Skarbek Józef Hra: z Osięcin; Paier Tomasz Dzied: z Rogow; Engelhardt Teod: Dzie: z Orłow; Rogoziński Alexan: Dziedzic.

DONIESIENIA.

Po śmierci Xiędza Pawła Budzyńskiego, posiadacza Kanonji fundi Amanuszowska zwanej w Kucharach Wistickich położonej, w r. 1835 nastąpionej, posiadłość ta na rzecz Skarbu zainwanierowaną została, w celu zatem dokonania obrachunku, z czasu dożywotnej posiadłości, Rząd Gubernjalny wzywa Sukcessorów ś. p. Pawła Budzyńskiego, z imienia i nazwiska niewiadomych, ażeby z wszelkiemi dowodami, a mianowicie przywileiami, czyli nadaniami, listami podawczemi, oraz kwitami z uiszczonych opłat skarbowych, i innemi dokumentami, przed Assesorem Ekonomicznym, Okręgu Stopnickiego W. Pryczyńskim, pod Miastem Buskiem mieszkaiącym, w przeciągu 2ch miesięcy od daty dzisiejszej stawili się, w przeciwnym bowiem razie obrachunek zaocznie dokonany zostanie. Gubernator Cywil: Ref: Sta: *Walewski*. Sekre: J. R. G. *Bogdański*



Z przyczyny oddania dzierżawy moiej ieneralnej na Sty Jan roku 1840, wystawię na sprzedaż od 15 Lutego b. r. 1,500 sztuk OWIEC, to iest: 300 Macior 3 do 4ch lat maiących; 200 Macior dwuletnich; 200 Macior iednoletnich; 100 Macior Jagniąt półrocznych; 200 Skopów 3 do 4ch lat maiących; 200 Skopów dwuletnich; 200 Skopów iednorocznych; 100 Skopów Jagniąt półrocznych. Mocna budowa iako też wyśmienity gatunek wełny i iej obfitość, są w oczy uderzaiące, a najlepiej płacące przymioty Owcy. Nabycie wszystkich owiec formowałoby bardzo piękną trzodę. — Kuian w Pr: Szląsku górnym, w Powiecie Nowomiejskim, 4 mile od Oppelu i 12 mil od Wrocławia, 24 Styc: 1840. *Fichtner* Kr: Oberamtnann.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w połud: ciepła 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 39 raz *Zazdrośni w miłości*. 1szy raz Kome: *Nóż Wirginjusza. Miłostki Ułańskie.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackie, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

DZIŚ w Kaffe-hauzie wprost b. Konserwatorjum na Kra: Prze:, przedostatni raz Skrzypek *Fiszer* grać będzie.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Sniadanie: Zaiąc z podle:, Mostek cielę: faszero:, Polędwica z kapar: masł:, Sztufada z kartofl:, Watróbka cielęca po wiedeń: z groszkiem i Maionez z pulard.